

Czy transseksualiści wystąpią na olimpiadzie w Paryżu?

13 kwietnia 2023

Francuska minister sportu Amélie Oudéa-Castéra udzieliła 12 kwietnia wywiadu „France Info” i stwierdziła wprost, że obecność „sportowców transpłciowych” na igrzyskach olimpijskich w Paryżu w 2024 roku jest uzależniona od zasad obowiązujących w poszczególnych międzynarodowych federacjach sportowych.



„To trudny i ewoluujący temat, w którym musimy poruszać się między dwoma wymaganiami, włączeniem i poszanowaniem uczciwości sportowej” – mówiła minister na antenie France Info. W ten sposób skomentowała niedawną decyzję Międzynarodowej Federacji Lekkiej Atletyki, która akurat „osoby transpłciowe” z zawodów kobiecych wykluczyła.

Jednak w innych konkurencjach ich starty będą możliwe. Minister zasłaniała się jeszcze „postępem naukowym, który wpłynie na decyzje”. Mówiła o potrzebie badań nad rolą testosteronu w wynikach sportowych, których brakuje lub są kontrowersyjne. Na olimpiadzie decyzje podejmą jednak same federacje w zależności od dyscypliny.

Przypomnijmy, że precedensy już są. W sierpniu 2021 roku w Tokio wystąpiła nowozelandzka „sztangistka” Laurel Hubbard, która przeszła do historii, stając się pierwszą „transpłciową kobietą”, która wzięła udział w zawodach olimpijskich.

W tym przypadku zawodnik spełnił utrzymanie niskiego poziomu testosteronu (poniżej 10 nmol na lit przez 12 miesięcy, ale wyniku nie było. Jednak Międzynarodowy Komitet Olimpijski (MKOl) zrezygnował pod koniec 2021 roku z ustalania jednolitych wytycznych co do kryteriów udziału „sportowców

interseksualnych i transpłciowych", pozostawiając decyzje międzynarodowym federacjom.

Autorstwo: BD

Na podstawie: „Le Figaro”

Źródło: NCzas.com